

SŁOWO

WILNO, Niedziela 27 sierpnia 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Ćwartą od godz. 8 do 4. Telefon: Redakcji—17-82. Administracji—228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detal, cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
 KLECK — Sklep „Jedność”.
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
 LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
 MOŁOBECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
 N. SWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”

DRUJA — Kowkin.
 OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
 POBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwick
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 ŚLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
 SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
 ST. SWIĘCIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 9.
 SZARAKÓWSZCZYŻNA, M. Mindel, skład apt. 209.
 WOLOZYN — Liberman, Kiosk gazetowy
 WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

Jeszcze kilka słów o Inie Uroczyste otwarcie Targów i Wystawy Lniarskiej TELEGRAMY

Wiemy dobrze, że kultura lnu i produkt z niego otrzymamy w postaci tkanin od niepamiętnych czasów jest znany, otwierając grobowce Egiptejan, znajdujemy płótno lniane w które mumię są owinięte, przetrzymujące Odyseję Homera, czytamy i tam, iż niewiasty zajmowały się przędzeniem lnu, — tych przykładowo kultury lnu w dawnych czasach mamy bez liku. Tak więc hodowla tego produktu, jego uprawa i wyroby z niego z pokolenia na pokolenie się przekazywały i nasz włościanin od swych rodziców wie, jak przędzić, jak walczyć, jak wyznaczyć, jak sprząść i jak w dalszym ciągu z niego materiał zrobić, potrafi również zbytek tego produktu sprzedać, a żąda tylko od nas wytworzenia takich warunków, aby opłacało mu się siać ten produkt, zresztą bardzo wymagający i wyszukujący ziemię, — i mógł go po dobrej cenie sprzedać i o ile mu w tem pomożemy, to bez namowy sam przestąpi po siewów zwiększy i gatunek produktu ulepszy.

W pskowskiej ziemi w Rosji znawcy rozenia lnu w wodzie, gdy nastąpi prekluzyjny moment rozenia, rzucają wszystko i całą rodziną biegają do moczyla, aby w kilka minut wyrzucić len z wody i rozścielić go na łące. Chodzi tu o złapanie momenta, aby fermentacja nie posunęła się dalej i baktery nie zaczął nadwierać włókna. Tym sposobem otrzymujemy len rozsolony w wodzie.

Co do lnu rozsolonego na ziemi, przez rozścielenie na łąkach, chodzi tu o pilne przezwyciężenie lnu dla regularnej i miarowej fermentacji, aby wszędzie rosa i deszcz jako też promienie słońca pomogły do oddzielenia słomy drzewnej od włókna. Takim sposobem preparowany jest len rozsolony na ziemi. Otrzymany w obu wypadkach len włościanin susza, nieraz w łaźniach, co jest, niestety, bardzo częstą powodem pożarów na wsi, suszenie musi być również dopatrywane, aby len dobrze wysuszył, następnie przystępuje się do hamania warstwy drzewnej prymitywnymi łamaćkami. Robotę tę każdy włościanin potrafi dobrze zrobić, aby w rezultacie otrzymał len surowiec — tak moczony w wodzie (roui a l'eau — moczzenie), jak i rozsolony na ziemi (roui a terre — ślanie), przeważnie dostarczany obecnie przez włościan na rynek. Zaniczysezoney jest nieraz najrozmaitszymi odpadkami i przewiązywany słomą, co musi być surowo wzbronione. Teraz przystępuje się do tak zwanego trzpania lnu, t. j. oddzielenia drzewnych części od włókna, tak, aby od dzielając drzewne części, (kostre) nie naruszyć włókna. Są zwolennicy mechanicznego trzpania lnu, mojem zdaniem, nie wymyślono jeszcze trzpaczki odpowiedniej, która byłoby dobrze nasz len wytrząpała, więc pozostają nieocenione w tym wypadku ręce ludzkie, które mamy pod ręką w dużej ilości i bardzo tanie. Nie tak nie wyczuwa konieczności trzpania, również momentu, kiedy trzpanie trzeba przerwać i nikt tak nie uszanuje włókna jak wprawne ręce trzpacza.

W Ameryce znają i potrzebują lnu tak zwanego „Babskiej Tropki”, t. j. len ślannie wytrząpany przez baby jak jedwab z nieodległymi z tem pakulami (l'etoupe) niezwykle cennymi. Wę używają tylko tego najprymitywniejszego sposobu, nieużywano zagranicą z powodu braku rąk ludzkich i droższych ich ceny. Tak otrzymujemy len czyste trząpany tak słany, jak i moczony, a również pakule nieraz bardzo cenne i wartościowe. Różnica między jednym a drugim jest ta, że len moczony jest przeważnie żółtawy i o ile jest dobrze wymoczony, jest bardzo mocny i używany na mocniejsze i grubsze płótna i na wyroby takie, jak brezenty, worki itd. Rozsolony len jest koloru srebrzystego z odcieniami, jest delikatniejszy, używany do cieńszych wyrobów, więcej poszukiwany. Francja kupuje i cenę ten ostatni produkt, który nieraz w Niemczech nie ustępuje Courtrejkiemu lnu, tylko różni się od niego kolorem.

Kiedyś, gdym się lmem dużo zajmował, ten czysto trzpany len wysyłałem do Holandji i Francji, zawsze go chwaliłono, ceniono i żądano dostarczenia w jak największej ilości. Tęgo o Inie srozuem powiedziec nie mogę, miałem wiele z nim nieprzyjemności i brakowania całych wagonów tak w Żyrardowie, Stradomiu jak i zagranicą. O Inie surowcu niejednolitym w jakości, gatunku i kolorze mówiono: „Das ist polnischer Flachs”, co mnie nieraz zmuszało do rumienienia się.

Przypatrzmy się teraz podziałowi lnu jakościowo i ilościowo w Wileńszczyźnie, musimy tu dodać, że len przeważnie rośnie w miejscach obfitujących w wodę i wilgoć, ła to największe przestrzenie posiewów zagranicą są wzdłuż jezior i rzek, u nas zaś w okolicach jezior, rzek, i bagien. Najlepsze ślannie trąpane w Wołyńskim powiecie (Lubecz, Traby, Holszany, następnie okolice Doksy i Huduiczek), najlepsze moczzenie są z Postaw, Duniłowicz, Jod, Kozian, Dukst, są też okolice Huduiczek, najgorszy zaś z okolic bliskich granie Łotwy i w części Dru i Miiorach.

Wszystko co tu było mówione, tyczyło się uprawy lnu przez włościan, co do uprawy lnu przez większą własność, to do doskonałego artykułu fachowca p. J. Jagmina (Słowo, 17 marca 1933 roku), nie dodać nie mogę, on tam jasno wykazuje, że dziś przy ogólnym kryzysie, braku kompletnym gotówki, o zakła daniu drogiej roszarni i miedlarni nie może być mowy, więc tylko ręce ludzkie dziś tak tanie, mogą być brane pod uwagę, len musi być im dawany do wyrabiania. W dalszym ciągu chcę poruszyć — tę według mnie palącą kwestię, a mianowicie założenia narazie choć najmniejszych fabryk lnianej na Kresach w środku produkcji lnu. Sądzilibym, że w Wilnie, albo w okolicach Wilna. Myślą przewodnią tej imprezy musi być oszczędność i taniość przy koniecznym zapewnieniu niskiego kredytu. Fabryka początkowo musi być mała z możliwością rozszerzenia się w następnych latach, przy technicznym nowoczesnym wykończeniu, jednak bez luksusu technicznego, aby jak najmniej wyłożyła na to pieniądze. Miejsce musi być bardzo dobrze obrane i rozważnym bardzo się zastanowić, prosząc o pomoc i radę ludzi w lnianej produkcji praktycz-

nych i fachowców. Len jest to tak delikatny, wspaniały i odwieczny znany produkt, który początkowo ze skromnym wynagrodzeniem, które można z czasem zwiększyć z rozwojem fabryki. Fabryka powinna rozpocząć swą pracę produkowaniem towaru grubszego, nie tak kłopotliwego do wyrabiania. Przy sprężystości kierownictwa, przy cenach obecnie bardzo niskich materiałów i rąk ludzkich, powinno się zorganizować ten cały interes za bardzo niewielkie pieniądze.

Muszę tu dodać, że fabryki Żyrardów i Stradom dają bezwzględnie doskonały towar, ale za drogi, suponując, że tu w centrum lnianej produkcji i przy taniości wszystkiego, nie wykluczając rąk ludzkich, można by towar grubszy, a dla nas konieczny, wyprodukować o jedną trzecią część taniej. Nad tem radziłbym bardzo się zastanowić, prosząc o pomoc i radę ludzi w lnianej produkcji praktycz-

W dniu 26 b.m. odbyło się uroczyste otwarcie III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej pod protektoratem Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Już przed godziną 11-tą, na którą zapowiedziano otwarcie III Targów Północnych i Wystawy Lniarskiej. U wejścia na Targi zgromadzili się przedstawiciele miasta i władz w oczekiwaniu na przyjazd pana Premiera i Pańskich Ministrów.

Dostojni Goście. Na otwarcie Targów przybyli: pan prezes Rady Ministrów Janusz Jędrzejewicz, b. premier Prystor, minister skarbu Zawadzki, minister przemysłu i handlu Zarzycki, minister rolnictwa i reform rolnych Nakoniecznikoff-Klukowski, minister komunikacji Butkiewicz, prezes Walery Sławek, wiceminister skarbu Rożnowski, wiceminister przemysłu i handlu Doleżał, dyrektor departamentu przemysłowego w ministerstwie przemysłu i handlu Kandel. Przybyli dalej wojewodowie: wileński Władysław Jaszczolt, białostocki Marjan Zyndram Kosciakowski, oraz nowogródski Świdwiski, gen. Żeligowski, dowódca O.K. III gen. Litwinowicz, prezydent m. Wilna Maleszewski, prezes apelacji Wyszyński, prokurator Sądu Apelacyjnego Przyłuski, posłowie i senatorowie, przedstawiciele sfer gospodarczych i wiele innych wybitnych osobistości.

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

Przemówienie Prezydenta Maleszewskiego. Pan premier Jędrzejewicz przybył punktualnie o godzinie 11-tej wityany Hymnem Narodowym. U wstęgi symbolicznej, zamkniętej wstęgi na Targi i Wystawę, przemówił prezydent miasta Wiktor Maleszewski, jako przewodniczący Komitetu Wykonawczego III

SILVA RERUM

JAK ZWALCZAĆ ŻEBRACTWO?

„Kurjer Poranny“ pisze:
 Niezależnie od tego, czy wśród żebraków warszawskich przeważa element prawdziwych nędzarzy, czy symulantów i naciągaczy, zasługujących raczej na areszt, niż na wsparcie, faktem pozostaje, że Warszawa należy do miast, w których żebractwo rozpełniło się w sposób niebywały, że w żadnej innej stolicy Europy nie spotyka się tylu żebraków i włoścogów, co w Warszawie.

Z tego stanu rzeczy dawno już zdążyły sobie sprawy władze administracyjne.

Akcja zwalczania żebractwa, prowadzona przez nie na terenie stolicy, ograniczać się musi jednak tylko do stosowania środków leżących w granicach ich kompetencji; żebractwo usuwane są z ulic śródmiejskiej, osoby trudniące się zawodowo żebraniem, karane są administracyjnie.

Rzecz oczywista, że po odsiedzeniu aresztu, żebracy z powrotem wychodzą na ulicę nadal nagabując natrętnie przechodniów.

W ten sposób przedstawia się sytuacja nie tylko w Warszawie. Ulice wszystkich miast polskich pełne są żebraków. I tak samo jak w Warszawie każdemu przechodniowi nawsuwają się wątpliwości: czy to naprawdę nędzarz, któremu należy pomóc? a może to alkoholik, który zbiera na codzienną flaszkę? może to naciągacz wyszukujący łatwomierci ludzką? Jak ich rozpoznać i wesprzeć istotnie potrzebującego?

Warszawa przystępuje właśnie do nowego eksperymentu nad żebrakami, zakładając t. zw. dom pracy przymusowej przy ul. Przebóg 3.

Ażby akcja zwalczania żebractwa przyniosła konkretne rezultaty konieczne jest szerzenie działalności miejskiej opieki społecznej.

Z powodu fatalnego stanu kasy miejskiej projekty stworzenia specjalnych domów pracy dla żebraków i włoścogów nie mogły wejść dotąd w stadium realizacji.

Dopiero obecnie, dzięki subwencji ministerjum opieki społecznej, miejska opieka społeczna uzyskała możliwość otwarcia pierwszego domu pracy przymusowej przy ulicy Przebóg 3.

Do domu tego będą kierowani żebracy i włoścogowie na podstawie wyroków sądowych.

W domu tym mieścić się będzie centralna stacja dla starców, podlegających opiece społecznej. Tu odbywać się będzie segregacja starców do domów pracy dobrodziejnej do schronisk i przytułków. Nie posiadający prawa do opieki społecznej, kierowani będą do właściwego miejsca zamieszkania.

Żebrak więc, który będzie miał chęć do pracy, jest naprawdę nędzarzem. Ten, kto okaże lenistwo — to symulant i oszust.

„Kurjer Poranny“ spodziewa się, że uruchomienie domu pracy zapożyczające racjonalną i celową akcję zwalczania żebractwa. Niewątpliwie. Pod warunkiem jednak, że dostarczy się żebrakom racjonalnej i celowej pracy. Bo, jeżeli każą im wyplatać kreszka, albo kłeci pudełeczka, to gotowi nawet najpracowniczszych zniechęcą. Zastępca.

„Nasz Przegląd“

„Nasz Przegląd“, to pismo żydowskie. Zamieszcza następujący artykuł, który przedrukujemy w całości, nie zmieniając ani jednego przecinka.

Pewien student rumuński, antysemita, euzista dostał taką naukę w ogrodzie Luksenburgskim w Paryżu, że popamięta ją na całe życie.

Przyśiadł się on mianowicie do pewnej niewiasty w ogrodzie tym, wszczytną rozmowę w sposób następujący:

— Jestem antysemitą!

Po chwili dodał:

— Wszystkie jesteście antysemitami.

Niewiasta głośno roześmiała się:

— Nie interesuję się polityką.

Nawiasem mówiąc, miała ona wygląd Żydówki, a student rumuński, dalej perorował:

— Należy skończyć raz na zawsze z zarazą żydowską.

W końcu przechrwał się jeszcze:

— My, cuzziśi, jesteśmy silną partią w Rumunii. Codziennie bijemy Żydów; prztem pokazał on niewiaście mankiety swojej kożuli:

— Czy widzi pani te spinki? Na każdej znajduje się swastyka.

— Każdego dnia zabijamy Żyda!

Pewien student żydowski przypadkowo usłyszał te słowa.

Będąc sam obojętnym, przywołał on swoich francuskich kolegów. Ci francuscy studenci przeszli obok antysemity — Rumuna, w słuchając się w jego słowa:

— Codzień zabijamy Żyda! — wykrzyknął.

Wówczas jeden z owych francuskich studentów wyjął aparat fotograficzny i zbliżył się do Rumuna, chcąc go sfotografować.

Chuligan wszczął alarm:

— Jakim prawem pan mnie fotografuje?

— Dlatego, że chcę mieć podobiznę chuligana!

Następnie przystąpił do Rumuna inny student:

— Czy posiada pan swastykę?

— Tak, rumuńska swastyka.

Powiedział mu przeto:

— Pokaż pan swastykę!

Rumun pokazał swastykę i zaczął wołać:

— Tak, jestem antysemitą.

— Jeśli tak — powiedz jeden ze studentów — to masz w pysk!

Nie zlekąjąc uczynił to.

Rumun uciekł i zaraz przybył z powrotem wraz z dozorcą i, wskazując na owego Francuza rzekł:

— Ten pan bił mnie...

Leżąc ze wszystkich stron rozległy się głosy:

— Dobrze uczynił!

— Jest pan we Francji, nie w Rumunii.

Rumun odpowiedział:

— Jestem chrześcijaninem!

— Nie, jesteś kretynem!

W obecności dozorey pewien młody Francuz uderzył go powrótnie. Dozorca zaś zwrócił się do słowami:

— Powinien się Pan zachowywać spokojnie, panie Rumunie! Ogród ten jest dla wypoczynku, a nie dla robenia awantur.

— Wszystkie jesteście zaprzędani Żydom! — zawołał chuligan.

— Czyżby? — posypały się ze wszystkich stron razy.

— Masz za „zaprzędani“...

— A tu masz za swastykę.

— A tu masz ot tak sobie.

Bito go aż do utraty przytomności. Ściągnięto zeń marynarkę i podarto swastykę, prztem z obu mankiętów koszuli wyjęto spinki ze swastyką. Dopiero wówczas wyprowadził go dozorca, trzymając za koltierz, przy akompaniamencie huraganowego śmiechu.

Tyle „Nasz Przegląd“. Wszystko w porządku, tylko dotychczas czytaliśmy w ten sposób, że bicie wogóle jest czynnością antyhumanitarną, zwierającą i t.d. Okazuje się jednak, że jeśli chodzi o bicie antysemity, to „Nasz Przegląd“ aż dekletuje się opisem takiego wypadku. Nie wiemy, czy to jest zrzęca na polityka anty-antysemita.

Przy cierpieniach serca i zwapnieniu naczyń, skłonności do udaru i ataków apoplektycznych naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa“ zapewnia łagodne wypróżnienie bez nadwyrężenia się. Zalecana przez lekarzy.

Chodzę po Targach

„Stradom“ na III Targach

W Pawilonie Głównym tuż przy wejściu od strony ogrodu mieści się duże i piękne stoisko Czystochowiskich Zakładów WYROBÓW Włókienniczych „Stradom“.

Stoisko jest największe na terenie Targów. Właściwie jest to coś w rodzaju osobnego pawilonu wewnątrz budynku wystawowego.

W ezworoboku, nakrytym dachem z linań tkaniny, w szklanych gablotkach rozmieszczono są eksponaty pochodzące z fabryki zakładu w Yech.

Rozplanowanie stoiska jest nadzwyczaj estetyczne. Wykończenie odznacza się solidnością i elegancją.

Każdy zwiedzający mimowolnie zatrzymuje się i podziwia najpierw artystyczne stoisko, a wślad za tem eksponaty firmowe.

Firma „Stradom“ jest już starą placówką przemysłową. Istnieje od 1882 r. i ma za sobą długie lata poważnego dorobku.

Na Wystawie Poznańskiej w 1929 r. uzyskała wyroby zakładów „Stradom“ dwa złote medale.

Na wystawie w Liège w 1930 r. odznaczono ją pierwszą nagrodą.

Głównym przedmiotem przeróbki w zakładach „Stradom“ są konopie i len.

Surowiec, szczególnie len, dostarczany jest w znacznej mierze przez Wileńszczyznę.

Jeżeli chodzi o wyroby linań, to zakłady „Stradom“ zaprezentowały na Targach wileńskich cały szereg eksponatów.

Obok prądy suchej i mokrej, widzimy wszelkiego rodzaju tkaniny surowe, opakunkowe, worki linań o bardzo wysokiej wytrzymałości.

Dla gospodarstwa domowego mamy tu płótna linań ręcznikowe, prześcieradła i ściereczki.

Są także deseniowe obrusy i zwykłe sieniaki.

Co kto woli!

Dla introligatorstwa doskonale nadają się deseniowe płótna, a na tapicerstwo specjalne tkaniny, które mogą też być używane, jako pokrowce na otomany i obicia na leżaki.

Wreszcie dla krawców są płótna szyćwne, podkładowe oraz inne maszynowe, dla szewców natomiast doskonała dratwa.

Tak wygląda dział linań.

Prócz tego są eksponaty wyrobów konopnych.

Przędza zwykła, siodlarska, rybacka (na sieci), szpagaty najrozmaitszej grubości zwykłe i z konopi włoskich, płachty brezentowe, filtracyjne, oponowe itd. itd.

Len i konopie — oto hasło stoiska „Stradom“.

Fabrykacja wyrobów linańskich i konopnych jest poważną pozycją w gospodarstwie krajowym.

Jeżeli chodzi o określenie przydatności blachy ocynkowanej — należy podkreślić poza innymi wszelkimi działaniami jej zastoso-

Ubiarajmy się w len

Len powinien nas odziać — i słusznie. Bazyry Przemysłu Ludowego, które posiadają duże i efektowne stoisko w Pawilonie głównym, dostarczą wszystkiego czego dusza zapagnie.

Można urządzić bardzo miły i przytulny pokój wyłożony wzorzystymi makatami ludowymi, umebłowany garniturem mebli pokrytych tkaniną wiejską.

Na stole śliczny obrus linań. Panie w kostiumach ze lnu. Szczególnie pognięte wyglądają żakiety z białozarego płótna.

Panowie w linańskich koszulach i krawatach

Podwieczorek „linań“

W Bazarach przemysłu ludowego dostaniemy wszystkich potrzebnych rzeczy Najpiękniejsze jednak ze wszystkich są boday wzorzyste makaty

Mają one w sobie dziwny jakiś czar. Ładne są jaskrawe kilimy łowickie, śliczne są podłahańskie — ale nasze wileńskie są niezrównane.

Jeżeli można zastosować tu porównanie — to są one podobne do szarego słowika.

Na pierwszy rzut oka prezentują się skromnie, niepozornie.

Ale im dłużej się na nie patrzy tem bardziej oko oswaja się z misternymi liniami wzorów — tem więcej płynie z nich jakieś upojenie i cisza — tak wielka jak w dawnych lasach łwskich.

Zwiedzając III Targi — dłużej należy zatrzymać się przy stoisku Bazarów przemysłu ludowego.

Już samo oglądanie tych rzeczy sprawia przyjemność — cóż dopiero posiadanie! (c).

Wśród różnych firm, wystawiających swe eksponaty na III Targach Północnych zwraca uwagę znana wileńska firma M. Zlatkowicz, jeden z najstarszych na naszym terenie

Firma jest znana także i poza Wilnem. W Gdyni posiada własny skład.

W okresie Targów, gdy przyjeździeń zechcą zrobić zakupy w firmie M. Zlatkowicza powinni we własnym interesie unikać pośredników ulicznych, gdyż ci narzucając się ze swymi usługami żądają potem za nie 10 proc. co odbija się na cenie towaru.

Najlepiej więc odrzucaż zanotować sobie adres firmy M. Zlatkowicza — Niemiecka 33, tel. 900 i nie zwracać uwagi na pośredników.

Na terenie Targów stoisko firmy M. Zlatkowicza mieści się w Pawilonie Głównym i odznacza się gustownym urządzeniem.

Ważnym przedmiotem przeróbki w zakładach „Stradom“ są konopie i len.

Surowiec, szczególnie len, dostarczany jest w znacznej mierze przez Wileńszczyznę.

Jeżeli chodzi o wyroby linań, to zakłady „Stradom“ zaprezentowały na Targach wileńskich cały szereg eksponatów.

Obok prądy suchej i mokrej, widzimy wszelkiego rodzaju tkaniny surowe, opakunkowe, worki linań o bardzo wysokiej wytrzymałości.

Dla gospodarstwa domowego mamy tu płótna linań ręcznikowe, prześcieradła i ściereczki.

Są także deseniowe obrusy i zwykłe sieniaki.

Co kto woli!

Dla introligatorstwa doskonale nadają się deseniowe płótna, a na tapicerstwo specjalne tkaniny, które mogą też być używane, jako pokrowce na otomany i obicia na leżaki.

Wreszcie dla krawców są płótna szyćwne, podkładowe oraz inne maszynowe, dla szewców natomiast doskonała dratwa.

Tak wygląda dział linań.

Prócz tego są eksponaty wyrobów konopnych.

Przędza zwykła, siodlarska, rybacka (na sieci), szpagaty najrozmaitszej grubości zwykłe i z konopi włoskich, płachty brezentowe, filtracyjne, oponowe itd. itd.

Len i konopie — oto hasło stoiska „Stradom“.

Fabrykacja wyrobów linańskich i konopnych jest poważną pozycją w gospodarstwie krajowym.

Jeżeli chodzi o określenie przydatności blachy ocynkowanej — należy podkreślić poza innymi wszelkimi działaniami jej zastoso-

owania, ogromne wprost znaczenie żelaznej blachy ocynkowanej przy kryciu dachów.

Zabezpieczenie od ognia jest wówczas w znacznym stopniu pewniejsze.

Wyroby Polskich Zakładów Przemysłu Cynkowego w Będzinie, a w szczególności żelazna blacha ocynkowana — stoi na najwyższym poziomie pod względem jakości.

Wyrobiana jest z najlepszych surowców, ma grubą i dokładną powłokę cynkową (próby może dokonać każdy na wzorach), — jest materiałem ogniotrwałym i ze względu na swoją wytrzymałość — najtańszym.

Na wystawach w Rzymie (1926 r.), w Paryżu (1927 r.), oraz na I Targach Północnych w Wilnie firma była odznaczona złotymi medalami i pierwszymi nagrodami.

Ciekawie wygląda zestawienie kosztów blachy ocynkowanej na pokrycie dachu o powierzchni 100 metr. kw.

Na 100 metr kw. potrzeba 120 arkuszy blachy w cenie po 3.40 za arkusz — co razem wynosi 408 zł.

Na rynku krajowym blacha ocynkowana wyparła zupełnie towar zagraniczny.

Wysoka wartość blachy ocynkowanej zdobyła jej prócz rynków krajowych także i zagraniczne.

Z tych wszystkich względów konsument blachy ocynkowanej winni zwrócić uwagę na powilon Polskich Zakładów Przemysłu Cynkowego na Targach Wileńskich. (c)

Ważnym przedmiotem przeróbki w zakładach „Stradom“ są konopie i len.

Surowiec, szczególnie len, dostarczany jest w znacznej mierze przez Wileńszczyznę.

Jeżeli chodzi o wyroby linań, to zakłady „Stradom“ zaprezentowały na Targach wileńskich cały szereg eksponatów.

Chodzę po Targach

Ubiarajmy się w len

Len powinien nas odziać — i słusznie. Bazyry Przemysłu Ludowego, które posiadają duże i efektowne stoisko w Pawilonie głównym, dostarczą wszystkiego czego dusza zapagnie.

Można urządzić bardzo miły i przytulny pokój wyłożony wzorzystymi makatami ludowymi, umebłowany garniturem mebli pokrytych tkaniną wiejską.

Na stole śliczny obrus linań. Panie w kostiumach ze lnu. Szczególnie pognięte wyglądają żakiety z białozarego płótna.

Panowie w linańskich koszulach i krawatach

Podwieczorek „linań“

W Bazarach przemysłu ludowego dostaniemy wszystkich potrzebnych rzeczy Najpiękniejsze jednak ze wszystkich są boday wzorzyste makaty

Mają one w sobie dziwny jakiś czar. Ładne są jaskrawe kilimy łowickie, śliczne są podłahańskie — ale nasze wileńskie są niezrównane.

Jeżeli można zastosować tu porównanie — to są one podobne do szarego słowika.

Na pierwszy rzut oka prezentują się skromnie, niepozornie.

Ale im dłużej się na nie patrzy tem bardziej oko oswaja się z misternymi liniami wzorów — tem więcej płynie z nich jakieś upojenie i cisza — tak wielka jak w dawnych lasach łwskich.

Zwiedzając III Targi — dłużej należy zatrzymać się przy stoisku Bazarów przemysłu ludowego.

Już samo oglądanie tych rzeczy sprawia przyjemność — cóż dopiero posiadanie! (c).

Wśród różnych firm, wystawiających swe eksponaty na III Targach Północnych zwraca uwagę znana wileńska firma M. Zlatkowicz, jeden z najstarszych na naszym terenie

Firma jest znana także i poza Wilnem. W Gdyni posiada własny skład.

W okresie Targów, gdy przyjeździeń zechcą zrobić zakupy w firmie M. Zlatkowicza powinni we własnym interesie unikać pośredników ulicznych, gdyż ci narzucając się ze swymi usługami żądają potem za nie 10 proc. co odbija się na cenie towaru.

Najlepiej więc odrzucaż zanotować sobie adres firmy M. Zlatkowicza — Niemiecka 33, tel. 900 i nie zwracać uwagi na pośredników.

Na terenie Targów stoisko firmy M. Zlatkowicza mieści się w Pawilonie Głównym i odznacza się gustownym urządzeniem.

Ważnym przedmiotem przeróbki w zakładach „Stradom“ są konopie i len.

Surowiec, szczególnie len, dostarczany jest w znacznej mierze przez Wileńszczyznę.

Jeżeli chodzi o wyroby linań, to zakłady „Stradom“ zaprezentowały na Targach wileńskich cały szereg eksponatów.

Obok prądy suchej i mokrej, widzimy wszelkiego rodzaju tkaniny surowe, opakunkowe, worki linań o bardzo wysokiej wytrzymałości.

Dla gospodarstwa domowego mamy tu płótna linań ręcznikowe, prześcieradła i ściereczki.

Są także deseniowe obrusy i zwykłe sieniaki.

Co kto woli!

Dla introligatorstwa doskonale nadają się deseniowe płótna, a na tapicerstwo specjalne tkaniny, które mogą też być używane, jako pokrowce na otomany i obicia na leżaki.

Wreszcie dla krawców są płótna szyćwne, podkładowe oraz inne maszynowe, dla szewców natomiast doskonała dratwa.

Tak wygląda dział linań.

Prócz tego są eksponaty wyrobów konopnych.

Przędza zwykła, siodlarska, rybacka (na sieci), szpagaty najrozmaitszej grubości zwykłe i z konopi włoskich, płachty brezentowe, filtracyjne, oponowe itd. itd.

Len i konopie — oto hasło stoiska „Stradom“.

Fabrykacja wyrobów linańskich i konopnych jest poważną pozycją w gospodarstwie krajowym.

Jeżeli chodzi o określenie przydatności blachy ocynkowanej — należy podkreślić poza innymi wszelkimi działaniami jej zastoso-

owania, ogromne wprost znaczenie żelaznej blachy ocynkowanej przy kryciu dachów.

Zabezpieczenie od ognia jest wówczas w znacznym stopniu pewniejsze.

Wyroby Polskich Zakładów Przemysłu Cynkowego w Będzinie, a w szczególności żelazna blacha ocynkowana — stoi na najwyższym poziomie pod względem jakości.

Wyrobiana jest z najlepszych surowców, ma grubą i dokładną powłokę cynkową (próby może dokonać każdy na wzorach), — jest materiałem ogniotrwałym i ze względu na swoją wytrzymałość — najtańszym.

Na wystawach w Rzymie (1926 r.), w Paryżu (1927 r.), oraz na I Targach Północnych w Wilnie firma była odznaczona złotymi medalami i pierwszymi nagrodami.

Ciekawie wygląda zestawienie kosztów blachy ocynkowanej na pokrycie dachu o powierzchni 100 metr. kw.

Na 100 metr kw. potrzeba 120 arkuszy blachy w cenie po 3.40 za arkusz — co razem wynosi 408 zł.

Na rynku krajowym blacha ocynkowana wyparła zupełnie towar zagraniczny.

Wysoka wartość blachy ocynkowanej zdobyła jej prócz rynków krajowych także i zagraniczne.

Z tych wszystkich względów konsument blachy ocynkowanej winni zwrócić uwagę na powilon Polskich Zakładów Przemysłu Cynkowego na Targach Wileńskich. (c)

Ważnym przedmiotem przeróbki w zakładach „Stradom“ są konopie i len.

Centralna Kasa Spółek Rolniczych

ZALOŻONA W 1909 r.

ODDZIAŁY: WARSZAWA, KRAKÓW, LWÓW, TORUŃ, ŁUCK, WILNO
 KAPITAŁY WŁASNE Dn. 1. VII-33 r. — ZŁ. 6.909.000. —
 Przyjmuje wkłady na rachunki bieżące (czekowe) i książeczki oszczędnościowe (wkłady zwrotne na każde żądanie lub terminowe) i zapewnia
najwyższe oprocentowanie — obecnie do 8 proc.
 Zebrane fundusze Centralna Kasa przeznacza na finansowanie rolników, zorganizowanych w 3.000 — różnych spółdzielni rolniczych.
670.000 rolników z tych spółdzielni gwarantuje za pożyczki z Centralnej Kasy całym swoim majątkiem: ziemią, budynkami i inwentarzem.
DAJE WIĘC CENTRALNA KASA CAŁKOWITE ZABEZPIECZENIE I NAJWYŻSZE OPROCENTOWANIE WKŁADKÓW.
OSZCZĘDZAJCIE I LOKUJCIE SWE OSZCZĘDNOŚCI
CENTRALNEJ KASIE SPÓŁEK ROLNICZYCH
 w Wilnie, ul. A. Mickiewicza Nr. 28, Tel. 13-65.

KRONIKA wileńska

NIEODZIĘLA
 Dziś 27
 Józefa Kal.
 Jatro
 Augustyna

Wschód słońca g. 4,16
 Zachód słońca g. 6,26

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE.
 Z DNIA 26 SIERPNI

Cisnienie średnie: 754.
 Temperatura najwyższa: +14.
 Temperatura średnia: +12.
 Temperatura najniższa: +11.
 Opad: 10,9 mm.
 Wiatr: północny.
 Tendencja: wzrost.
 Uwagi: lekki spadek.

PROGNOZA POGODY P.I.M.-a
 na dzień dzisiejszy:

Jeszcze zachmurzenie zmienne, z zanikającymi opadami, jednak stopniowo malejące. — Nieco chłodniej. Umiarkowane, chwila porzyście, wiatry północno-zachodnie i zachodnie.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie
 NA III-CH TARGACH PÓŁNOCNYCH
 Wzory tarcicy, fryzów, klepek, dykt oraz wyrzynki drewna ze wszystkich dzielnic Polski; okazy zwierzyzny łownej; pokaz ryb żywych i zakonserwowanych; wzory grzybów i jagód. Organizacja gospodarstwa, hodowla i ochrona lasu w ilustracjach i okazach naturalnych. Dom 3-pokojowy jako przykład szybkiej i taniej budowy z krótkich wyrzynków drewna. Leśnik polski na pracy pozasłużbowej dla państwa i społeczeństwa — fotografia.

POLSKA KOMUNIKACJA SAMOLOTOWA

W OKRESIE JESIENI I ZIMY.

Dnia 1 września 1933 r. wchodzi w życie na naszych liniach powietrznych nowy rozkład lotów, według którego samoloty kursować będą codziennie (nie wyłączając niedziel), tylko na dwóch liniach:
 Warszawa — Kraków i
 Warszawa — Lwów.
 Na liniach pozostałych, t. j.
 Warszawa — Gdańsk — Gdynia.
 Warszawa — Poznań,
 Warszawa — Katowice,
 Warszawa — Wilno,
 Katowice — Kraków,
 Kraków — Brno — Wiedeń,
 Lwów — Czerniowiec — Bukareszt — Sofia — Saloniki,
 i Wilno — Ryga — Tallin.
 Samoloty będą kursowały tylko trzy razy w tygodniu.
 Na linii Warszawa — Bydgoszcz ruch zostaje wstrzymany.
 Ponadto na okres zimy wstrzymamy ostatecznie z dniem 16-X na linii Bukareszt — Sofia — Saloniki, oraz Wilno — Ryga — Tallin, a od dnia 1-XI także na linii Warszawa — Wilno.

P.K.O. na Targach Północnych

W stoisku P.K.O. na III Targach Północnych, została uruchomiona Ekspozycja Oddziału Wileńskiego P.K.O., zakres czynności której obejmować będzie: wpłaty i wypłaty z r-ków oszczędnościowych, wpłaty na r-ki czekowe oraz ubezpieczenia na życie.

KATOL CHRONI KAŻDEGO
 OD PLAGI letniej.
 ciepła radycznie: muchy, komary, pszczoły, pluskwy i wszelkie robactwo.
 Sprzedawca w stołach apt. i sklepach.
 Prasad H. Wojtkiewicz, Wilno, Kalwaryjska 21.

Radio wileńskie

NIEDZIĘLA, DNIA 27 SIERPNI 1933 R.
 10.05: Transm. Nabożeństwa. 11.57: Czas. 12.10: Komun. met. 13.15: Koncert popularny. 14.00: Zbiór, pakowanie i przechowywanie owoców — odczyt. 14.15: Komun. roln. met. 14.20: Muzyka. 14.45: Porady weterynaryjne. 15.05: Audycja specjalna — St. Moniuszko, król pieśni polskiej — pogad. W. Hulewicz z przykładami muzycznymi. 16.00: Audycja dla dzieci i młodzieży. 16.30: Recital śpiewaczy. 17.00: „Robotnik a książka” — odczyt. 17.15: Pieśni śląskie. 18.00: Zakończenie międzymistrzostw wioślarskich. 18.35: Geneza i realizacja III Targów Północnych — odczyt. 18.45: Kult róży w życiu i poezji — feljton. 19.00: Słuchowisko. 19.40: Skrzynka techniczna. 19.55: Program na poniedziałek. 20.00: koncert. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.00: Transm. ze Lwowa. 22.00: Muzyka taneczna. 22.25: Wiad. sport. z Wilna i innych stacji. 22.40: Komun. met. 22.45: Muzyka tan.

Przy nadmiernej otyłości należy stosować krajową Morszyńską Wodę Gorzką w dawce: od 1/4 — 1 szklanki. Sprzedawca w aptekach i drogeriach.

Jak będzie pracował Bank Akceptacyjny?

Bank Akceptacyjny opublikował Instrukcję Tymczasową dla instytucji wierzycielskich dotyczącą udzielania pomocy Skarbu Państwa instytucjom, zawierającym układy z dłużnikami w zakresie krótkoterminowych wierzycielności rolniczych, oraz udzielania kredytu akceptacyjnego. Do instrukcji dołączony jest regulamin kredytowy, teksty ustawy i rozporządzeń, dotyczących Banku.
 W myśl instrukcji, inicjatywa w kierunku zawierania układów z dłużnikami winna wychodzić od instytucji wierzycielskich. Odnośnie kredytów bezpośrednich, instytucje wierzycielskie winny zawrzeć układy konwersyjne z dłużnikami bezpośrednio, odnośnie zaś kredytów pośrednich — instytucje wierzycielskie nadzierać wydział swym ogniwem pośredniaczym w rozprowadzaniu kredytów odpowiednio wskazówki i wezwania do zawierania układów z dłużnikami. Kredyt akceptacyjny udzielany będzie zasadniczo na lat 7, przyczem kapitał w ciągu pierwszego roku, względnie w ciągu pierwszych 2-eh lat, nie będzie podlegał spłacie i dłużnika obowiązują jedynie spłacanie odsetek. Oprocentowanie długów objętych układami, ustalać będzie Minister Skarbu. Na okres pierwszych dwóch lat oprocentowanie to wynosi 6 i jedna czwarta proc.
 Stosownie do rozporządzenia Min. Skarbu, z 26 czerwca 1933 r., układy konwersyjne muszą być zabezpieczone bądź papierami wartościowymi, w stosunku 85 proc. ich kursu, bądź hipotekami mieszczańskimi w 75 proc. szacunku nieruchomości, bądź innymi zabezpieczeniami, uznanymi za dostateczne przez Radę Banku Akceptacyjnego. Instrukcja podaje listę instytucji, kompetentnych do ustalenia, czy zabezpieczenie sumy objętej układem mieści się w ramach 75 proc. szacunku nieruchomości; są to w pierwszym rzędzie: Państw Bank Rolny, Bank Gospodarstwa Krajowego, Tow. Kredytowe Ziemiści w Warszawie i we Lwowie, Poznańskie Ziemstwo Kredytowe i Wileński Bank Ziemiści.
 Jako wskazane w cytowanym rozporządzeniu „inne zabezpieczenia” wchodzić mogą w rachubę: a) zabezpieczenie wekslowe dłużnika z poręką osób majątkowo odpowiedzialnych, lub cesją ze strony dłużnika na rzecz instytucji wierzycielskiej jego stałych dochodów gospodarczych. Zabezpieczenie wekslowe może być przyjęte na zobowiązania, nieprzekraczające 5.000 zł. b) osobiste zobowiązania dłużników z poręką majątkowo odpowiedzialnych osób w odniesieniu do kredytów udzielonych przez instytucje drobnego kredytu; zabezpieczenia te w stosunku do dłużników, posiadających uregulowaną hipotekę, uwzględniane będą tylko na sumy, nieprzekraczające 2.000 zł. w stosunku zaś do posiadaczy gospodarstw wiejskich niemających hipotek do sumy 7.500 zł.
 Pomoc Skarbu Państwa dla instytucji wierzycielskich z tytułu obniżenia przez nie odsetek przy zawieraniu układów konwersyjnych z dłużnikami ustalona zostaje następująco:
 Przy kredytach bezpośrednich instytucja wierzycielska, zależnie od stosunku procentowego wszystkich jej wierzycielności rolniczych krótkoterminowych do ogólnej sumy kredytów przez nią udzielonych, otrzymuje tytułem zwrotu części poniesionych strata skutkiem obniżenia odsetek — 2 proc., 1 i pół proc., lub 1 proc., obliczone od sum wierzycielności, objętych zatwierdzonymi układami konwersyjnymi.
 Przy kredytach pośrednich instytucja pośrednicząca w faktycznym rozprowadzaniu kredytów otrzyma od sum objętych układami stawki, wyszczególnione wyżej, oraz dodatkową pomoc w wysokości do trzech czwartych proc. w stosunku rocznym.
 Regulamin kredytowy Banku zawiera m. in. skalę spłaty długów. W wypadku 2-letniej kadencji ulega spłacie:
 w 3 roku 5 proc. pierw. długu
 w 4 „ 10 „ „ „ „
 w 5 „ 15 „ „ „ „
 w 6 „ 20 „ „ „ „
 w 7 „ 30 „ „ „ „
 W wypadku 1-rozecznej kadencji ulega spłacie:
 w 2 roku 5 proc. pierwotnego długu
 w 3 „ 10 „ „ „ „
 w 4 „ 15 „ „ „ „
 w 5 „ 20 „ „ „ „
 w 6 „ 20 „ „ „ „
 w 7 „ 30 „ „ „ „
 Instrukcję i regulamin uzupełniają wzozy podań, rejestrów i układów.

Pierwsza czapka uczniowska



Nie bylejakie emocje przeżywać musi ten chłopiec, nabywszy po raz pierwszy na głowę czapkę uczniowską. Jest już teraz prawdziwym sztabikiem!

MIĘSKA

— Kredyty na elektryfikację. Nadzieja na kredyty z Funduszu Pracy na cele elektryfikacyjne zawiodła, bowiem wileńszczyzna przynajmniej narazie żadnych funduszy na ten cel nieotrzyma. W województwach wschodnich jedynie Terespol otrzymał 12 tys. zł. na elektryfikację miasta.

SZKOLNA

— Prywatna Szkoła Powszechna O.O. Jezuitów w Wilnie. Dnia 2 września r.b. otwiera się przy gimnazjum O.O. Jezuitów w Wilnie, Wielka 58 pięciorzecz, czwarty i piąty oddział szkoły powszechnej. Zgłoszenia przyjmuje Kancelaria od godziny 11 — 13. Tymczasowe wejście do gimnazjum od zaułka Kazimierzowskiego.
 — Roczne kursy handlowe na Księgowych — Bilansistów (z równoczesną praktyką) Stowarzyszenia Absolwentów Instytutu Nauk Handlowo-Gospodarczych przy poparciu Polskiego Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Wilnie, ul. Mickiewicza 18 (Lokal Inst. Nauk. H. - G.). Informacje i zapisy w Sekretariacie Kursów ul. Mickiewicza 18. Codziennie od godz. 6 do 8 pp. Niezamożnym daleko idące zniżki. Wykłady wieczorowe.

RÓŻNE

— Okręgowa Sekcja Sióstr Polskiego Czerwonego Krzyża w Wilnie, w myśl obowiązujących przepisów, wywaha ich o niezwłoczne podanie swych obecnych adresów.
 — Drzewo do Anglii. — Importerzy angielski postanowili nawiązać kontakt z Wileńszczyzną w sprawie eksportu drzewa obróbionego.
 — Tranzakcje, jeśli dojdą do skutku, będą zawarte za pośrednictwem instytutu eksportowego.
 — Wznowienie pracy w tartakach. Wczoraj wznowiono po paru tygodniowej przerwie pracę w tartakach. Jak pisaliśmy onegdaj zatarg między właścicielami a robotnikami został zlikwidowany na skutek interwencji p. Starosty Grodzkiego Kowalskiego.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Letni w ogrodzie Bernardyńskim. Dziś w niedzielę o godz. 8.30 wiecz. ujrzymy na scenie teatru Letniego arcywesołą, pełną słońca komedię muzyczną „Jim i Jill”.
 Ceny miejsc zwyczajne. Zniżki i kredytówki ważne.
 — Dzisiejsza popołudniówka w teatrze Letnim. — Dziś w niedzielę 27 bm. o godz. 4 po poł. teatr Letni gra znakomitą farsę A. Bissona p. t. „Czy jest co do olenia”, w której rolę tytułową kreuje ulubieniec Wilna p. Leon Wołkjo na eklezjastycznym zgranie ze spotu. Zaznaczyć należy, iż jest to przedostatnie przedstawienie tej doskonałej farsy.
 — Teatr muzyczny Lutnia. — Dziś o godzinie 8 wiecz. widowski składający się z efektywnej rewii lwowskiej pt. „Len”, ujętej w 4 barwne obrazy z muzyką J. Świętochowa.

Komorne będzie ściagała Izba Skarbowa

CHODZI O ZAPEWNIENIE WPŁYWÓW Z PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI

WILNO. — Niedawno notowaliśmy wersję o projekcie upoważnienia władz skarbowych do przynusowego ściągania zaległości komorniczych.
 Jak się obecnie okazuje, projekt ten ma być wkrótce zrealizowany, co będzie dalszym etapem w akcji centralizacji podatków i wpływów miejskich w rękach władz skarbowych.
 Wprawdzie chodzi tu o egzekucję prywatnych należności, lecz obawa przed zmniejszeniem wpływów z podatku od nieruchomości którego wysokość — jak wiadomo — uzależniona jest od punktualności lokatorów, każe zainteresować się tem zagadnieniem i odpowiednio je uregulować.

Kartofle wileńskie do Argentyny

WILNO. — Wobec nikłych zbiorów kartofli w Argentynie, przed eksporterami polskimi otwiera się nowy rynek zbytu.
 Kartofle wileńskie są znane w Buenos Aires, więc obecnie nawiązanie kontaktu nie ma suwałby trudności, tembardziej, że importy w przewidywaniu nieurodzaju już obecnie czynią przygotowania do zakupów.

Włamanie do Funduszu Bezrobocia

WILNO. Nocy wczorajszej nieznanym narazie sprawcy posługując się drabiną dostali się na balkon lokalu Funduszu Bezrobocia przy ul. Portowej 28, i po otwarciu drzwi wtargnęli do biura.
 Włamywacze szukając pieniędzy zniszczyli kilka biurka Pastwą ich padła kaszka ogniotrwała w której znajdowało się kilkadziesiąt złotych.
 Sprawcy przez nikogo nie zauważeni również przez balkon opuścili biuro i zbiegli.

„Wycieczki” złodziejskie na Targi

Obława i rewizje w mieście

WILNO. Z okazji Targów poczęły przybywać z różnych miast a przeważnie z Warszawy złodzieje — specjaliści okradający w tłumie. Policja powiadomiona w czasie przybycia tych „gości” oczekiwala ich już na dworcu Kilku z nich aresztowano w chwili gdy stanęli na peronie
 Niezależnie od tego w nocy z piątku na sobotę zarządzona została w mieście obława, podczas której zrewidowano wszystkie miejsca zbiorów złodziei. W rezultacie w aresztach osadzono kilkunastu niebezpiecznych kieszonkowców.
 Wczoraj na Targach nie zanotowano kradzieży.

CHODZĘ PO MIEŚCIE...

I. MOŻEBY TAK JEDNAK NAPRAWIĆ?!

Na roku ulic Wielkiej Pohulanki i Słowackiego, tuż przy gmachu Dyrekcji Kolejowej, mieści się w prostokacie utworzonym przez skrzyżowanie obu chodników niedośły trawniczek. Jest to piaszczysty skrawek, położony na pochyłości, na którym nigdy — jako żywo — żadna jeszcze trawka nie wyrósł! Liczne zastępy urzędników z Dyrekcji, oraz publiczność wogóle chodzą po nim tam i z powrotem, rozdeptując go i roznosząc piasek daleko po chodniku!
 Obecnie, z nastaniem deszczów jesiennych, sytuacja w tym punkcie stała się bardzo niebezpieczną: woda deszczowa rozmywa „trawnik”, a mokry piasek, grubą warstwą lekkiego namułu okrywa całą szerokość chodnika na Pohulance, który to fenomen natury połączony jest z jednoczesnym ustawianiem się podwanych przez wodę płyt chodnikowych na ulicy Słowackiego.

Ponieważ historia ta trwa od paru lat, sądzimy, że byliby już czas najwyższy ją zlikwidować i doprowadzić do porządku ten, bądź, co bądź, niezbyt podły, bo położony między Dyrekcją Kolejową a Teatrem Wielkim zakątek miasta! W tym celu wystarczy najpewniej urządzenie chodnika ze stopniami w miejscu niefortunnego „trawnika”.

II. TU SĄ POTRZEBNE ŁAWECZKI!

Na ulicy Zawalnej, w okolicach Żydowskiego Szpitala, leżą — jeden obok drugiego — trzy trawniki: jeden większy i dwa mniejsze. Trochę za dużo tego jak na jedno miejsce i zamało są wykorzystane.
 Ulica zawalna leży na granicy między starym, historycznym ghettem, a nowymi terenami zamieszkanymi przez ludność żydowską. Po obu stronach jest ciasno, brudno i wybitny brak zieleni.
 Otóż wydadłoby się nam wiele wskazanem, że względów zdrowotnych przewidywaniem, — wykorzystanie największy z trawników celem urządzenia tam rodzaju skwerka z ławeczkami dla publiczności, ustawionem wokół plażyku posrodku trawnika, oraz drózek po bokach, na wzór tego, jak to jest przed starym Ratuszem na ulicy Wielkiej.

Tak urządzony skwer, któryby można jeszcze ozdobić jakimśi krzewami dekoracyjnymi, stałby się ulubionem miejscem wypoczynku miejscowej ludności, spełniając jednocześnie pewnego stopnia ogródkę i parki, których brak jest kompletny w tej dzielnicy.

Przechodzień!

— Tydzień strażacki w powiecie Stołpeckim. Od dnia 3 — do 10 września r. b. odbędzie się na całym terenie powiatu stołpeckiego „Tydzień Przeciwożarowy”. Zadaniem Tygodnia stanie się uświadomienie społeczeństwa o niebezpieczeństwach pożarów, propagandą prac i zadań Ochotn. Straży Poż., jak również częściowe zgromadzenie funduszy na walkę z pożarami.
 Po całym powiecie rozwinię się akcja zapoznawania społeczeństwa kresowego z ideą strażacką, tak bezinteresowną pracą dla swego bliźniego.
 Ofiarne miejscowe nauczycielstwo będzie brało w tym tygodniu czynny udział, wygłaszaniem odczytów, pogadanek i t. p. na temat pożarów i Straży, tembardziej że większość nauczycielstwa jest członkami w Zarządach a często zajmując kierownicze stanowiska w strażach.
 Na program Tygodnia Przeciwożarowego składa się:
 1) wieczorem dnia 2. IX. r. b. capstrzy Straże wystąpią z narzędziami i całym taborem. Akademię względnie odczyty z udziałem jaknajwiększej ilości miejscowego społeczeństwa. Deklamacje, śpiewy i t. p.
 2) 3. IX. r. b. zbiórka oddziałów raport i odmarsz do świątyni, defilada. W miejscowościach Stołpe, Mirze, Derewno i innych odbędzie się próba wszystkich Ochotniczych Straży Pożarnych, Żeńskich Oddziałów Samarytańsko-Pożarniczych na państwową oznakę P. O. S. i O. S.
 3) W dniach tego Tygodnia odbędzie się kwesta na rzecz Straży Pożarnych. Wieczorem o godz. 8-ej tam, gdzie są orkiestry strażackie — koncert orkiestry, względnie śpiew.
 4) W dniu 4. IX. r. b. w dalszym ciągu próba P. O. S. i O. S. — kwesta oraz pokazy straży.
 5) W dniu 5. IX. r. b. do 8 włącznie każda ze straży uskuteczni wyjazd propagandowy z taborem do najbliższej miejscowości, nieposiadającej straży.
 6) W dniu 9. IX. r. b. wieczorem przedstawienia amatorskie.
 W dniu 7. IX. r. b. manewry rejonowe w większych ośrodkach z założeniami krytycznymi.
 Biorąc pod uwagę ciężki czas i kryzys, Związek Okręgowej Straży Pożarnych pow. Stołpeckiego postanowił zorganizować ten Tydzień nie dla natrętnego wyciągania dłoni do społeczeństwa, lecz w poczuciu konieczności uświadomienia szerszego ogółu o życiu, ustrojach, zamiarach i potrzebach Ochotn. Straży Pożarnych, a przeto wydatnie ich rolę społeczną, musi być przeprowadzony „Tydzień Przeciwożarowy” w całem województwie.
 Nie o jałmużnę, nie o datki przygodne będziemy zwracać się do społeczeństwa, lecz o spełnienie przez ogół miejscowy obowiązków względem swych bezinteresownych obrońców, pod których opieką pozostaje ich życie i mienie.

Stołpecka

— Tydzień strażacki w powiecie Stołpeckim. Od dnia 3 — do 10 września r. b. odbędzie się na całym terenie powiatu stołpeckiego „Tydzień Przeciwożarowy”. Zadaniem Tygodnia stanie się uświadomienie społeczeństwa o niebezpieczeństwach pożarów, propagandą prac i zadań Ochotn. Straży Poż., jak również częściowe zgromadzenie funduszy na walkę z pożarami.
 Po całym powiecie rozwinię się akcja zapoznawania społeczeństwa kresowego z ideą strażacką, tak bezinteresowną pracą dla swego bliźniego.
 Ofiarne miejscowe nauczycielstwo będzie brało w tym tygodniu czynny udział, wygłaszaniem odczytów, pogadanek i t. p. na temat pożarów i Straży, tembardziej że większość nauczycielstwa jest członkami w Zarządach a często zajmując kierownicze stanowiska w strażach.
 Na program Tygodnia Przeciwożarowego składa się:
 1) wieczorem dnia 2. IX. r. b. capstrzy Straże wystąpią z narzędziami i całym taborem. Akademię względnie odczyty z udziałem jaknajwiększej ilości miejscowego społeczeństwa. Deklamacje, śpiewy i t. p.
 2) 3. IX. r. b. zbiórka oddziałów raport i odmarsz do świątyni, defilada. W miejscowościach Stołpe, Mirze, Derewno i innych odbędzie się próba wszystkich Ochotniczych Straży Pożarnych, Żeńskich Oddziałów Samarytańsko-Pożarniczych na państwową oznakę P. O. S. i O. S.
 3) W dniach tego Tygodnia odbędzie się kwesta na rzecz Straży Pożarnych. Wieczorem o godz. 8-ej tam, gdzie są orkiestry strażackie — koncert orkiestry, względnie śpiew.
 4) W dniu 4. IX. r. b. w dalszym ciągu próba P. O. S. i O. S. — kwesta oraz pokazy straży.
 5) W dniu 5. IX. r. b. do 8 włącznie każda ze straży uskuteczni wyjazd propagandowy z taborem do najbliższej miejscowości, nieposiadającej straży.
 6) W dniu 9. IX. r. b. wieczorem przedstawienia amatorskie.
 W dniu 7. IX. r. b. manewry rejonowe w większych ośrodkach z założeniami krytycznymi.
 Biorąc pod uwagę ciężki czas i kryzys, Związek Okręgowej Straży Pożarnych pow. Stołpeckiego postanowił zorganizować ten Tydzień nie dla natrętnego wyciągania dłoni do społeczeństwa, lecz w poczuciu konieczności uświadomienia szerszego ogółu o życiu, ustrojach, zamiarach i potrzebach Ochotn. Straży Pożarnych, a przeto wydatnie ich rolę społeczną, musi być przeprowadzony „Tydzień Przeciwożarowy” w całem województwie.
 Nie o jałmużnę, nie o datki przygodne będziemy zwracać się do społeczeństwa, lecz o spełnienie przez ogół miejscowy obowiązków względem swych bezinteresownych obrońców, pod których opieką pozostaje ich życie i mienie.

Przechodzień!

— Tydzień strażacki w powiecie Stołpeckim. Od dnia 3 — do 10 września r. b. odbędzie się na całym terenie powiatu stołpeckiego „Tydzień Przeciwożarowy”. Zadaniem Tygodnia stanie się uświadomienie społeczeństwa o niebezpieczeństwach pożarów, propagandą prac i zadań Ochotn. Straży Poż., jak również częściowe zgromadzenie funduszy na walkę z pożarami.
 Po całym powiecie rozwinię się akcja zapoznawania społeczeństwa kresowego z ideą strażacką, tak bezinteresowną pracą dla swego bliźniego.
 Ofiarne miejscowe nauczycielstwo będzie brało w tym tygodniu czynny udział, wygłaszaniem odczytów, pogadanek i t. p. na temat pożarów i Straży, tembardziej że większość nauczycielstwa jest członkami w Zarządach a często zajmując kierownicze stanowiska w strażach.
 Na program Tygodnia Przeciwożarowego składa się:
 1) wieczorem dnia 2. IX. r. b. capstrzy Straże wystąpią z narzędziami i całym taborem. Akademię względnie odczyty z udziałem jaknajwiększej ilości miejscowego społeczeństwa. Deklamacje, śpiewy i t. p.
 2) 3. IX. r. b. zbiórka oddziałów raport i odmarsz do świątyni, defilada. W miejscowościach Stołpe, Mirze, Derewno i innych odbędzie się próba wszystkich Ochotniczych Straży Pożarnych, Żeńskich Oddziałów Samarytańsko-Pożarniczych na państwową oznakę P. O. S. i O. S.
 3) W dniach tego Tygodnia odbędzie się kwesta na rzecz Straży Pożarnych. Wieczorem o godz. 8-ej tam, gdzie są orkiestry strażackie — koncert orkiestry, względnie śpiew.
 4) W dniu 4. IX. r. b. w dalszym ciągu próba P. O. S. i O. S. — kwesta oraz pokazy straży.
 5) W dniu 5. IX. r. b. do 8 włącznie każda ze straży uskuteczni wyjazd propagandowy z taborem do najbliższej miejscowości, nieposiadającej straży.
 6) W dniu 9. IX. r. b. wieczorem przedstawienia amatorskie.
 W dniu 7. IX. r. b. manewry rejonowe w większych ośrodkach z założeniami krytycznymi.
 Biorąc pod uwagę ciężki czas i kryzys, Związek Okręgowej Straży Pożarnych pow. Stołpeckiego postanowił zorganizować ten Tydzień nie dla natrętnego wyciągania dłoni do społeczeństwa, lecz w poczuciu konieczności uświadomienia szerszego ogółu o życiu, ustrojach, zamiarach i potrzebach Ochotn. Straży Pożarnych, a przeto wydatnie ich rolę społeczną, musi być przeprowadzony „Tydzień Przeciwożarowy” w całem województwie.
 Nie o jałmużnę, nie o datki przygodne będziemy zwracać się do społeczeństwa, lecz o spełnienie przez ogół miejscowy obowiązków względem swych bezinteresownych obrońców, pod których opieką pozostaje ich życie i mienie.

Dźwiękowe kino „APOLLO”

Dominikańska 26.
 NA EKRANIE
 Rewelacyjne arcydzieło reżyserji Charles Brabina p. t.
„TOMMY BOY”
 z CLARK GABLE, MADGE EVANS i ERNEST TORRENCE
 NA SOBIE
 Niebawła sensacja!
 Najpopularniejsi artyści teatrów „Morskie Oko”, „Banda” i „Qui Pro Quo” i Operetki Warszawskiej — Ninta Bolska, Stan. Rybaczewska, Wacław Zdanowicz, Ryszard Misiewicz, Franciszek Bay oraz wybitny balet seen warszawskich Niewęglowskich w najnowszej przejobawie rewji w 12 obrazach p. t.
„BABY PRECZ”
 Wstęp od 54 gr.

baranowicka

— Kradzież zboża. W nocy na 19 b. m. we wsi Ułazowicze z pola należącego do Berka Mińskiego skradziono 120 snopów jęczmienia.
 — Jednak są śmiały ludzie. W dniu 23 b. m. z mieszkaniem Marii Kniekiewicz przy ul. Szepetyckiej Nr. 120 jakiś dotychczas niezbyt osobnik zapomocą dobranego klucza zabrał z mieszkania 5 krzesel, garderobę oraz 50 zł. gotówką.

PAMIĘTAJ OBYWATELU, ŻE W WIEKU OD 15 DO 60 LAT, CO TRZECI CZŁOWIEK UMIERA Z GRUZYLCY WYOBRAZ SOBIE OGROM TEJ KŁĘSKI I POPIERAJ WALKĘ Z NĄ. KUPUJCE NALEPKI PRZECIWOGRUZYLCZE I POPIERAJCE BUDOWĘ SANATORJUM POD WILNEM.

Od Administracji

Uprowadzamy naszych Sz. Sz. Prenumeratorów, że z dniem 1-go września r. b. wstrzymamy wysyłkę pisma wszystkim zalegającym do tego dnia w opłacie.

Od Administracji

Uprowadzamy naszych Sz. Sz. Prenumeratorów, że z dniem 1-go września r. b. wstrzymamy wysyłkę pisma wszystkim zalegającym do tego dnia w opłacie.

nowogródzka

— Urzędowa. W dniu 25 b. m. p. Wojewoda Świdzki wyjechał do Wilna, gdzie weźmie udział w otwarciu III Targów Północnych Z Wilna Pan Wojewoda bezpośrednio uda się do Nieświeża, skąd powróci Pana Wojewody do Nowogródka spodziewany jest 28 b. m.

Spróbuj tego dziś wieczór a będziesz wyglądała o 10 lat młodziej



1 Końcami palców obu rąk należy lekko masować twarz pod górę, od środka policzków ku skroniom



2 Prowadzić końcami palców obu rąk delikatnie powierzchnię poprzez powieki i skronie.

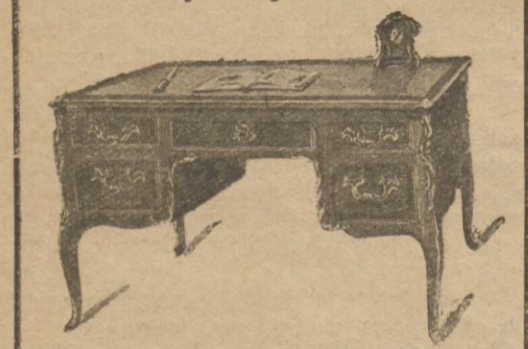


3 Zaczynając od środka czoła prowadzić końcami palców obu rąk w górę i w dół ruchem kołowym

By osiągnąć tą nową metodą masażu jak najlepsze wyniki, należy wielokrotnie powtarzać powyższe ruchy używając do tego znakomitego paryskiego Odżywczego Kremu Tokalon (rózowego). Zawiera on „Bioce” wyciąg z młodych zwierząt otrzymany według specjalnego przepisu Profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego, D-ra Stejska. W ten sposób starcza zwiędła skóra zostaje w krótkim czasie odmlodzona zmarszczki zaś znikają i zwiótlasie mięśnie twarzy są sztywne i zmiękczone. Wypróbuj dziś wieczór tę nową metodę z Odżywczym dla Skóry Kremem Tokalon (kolor różowy) a wynik nie da na siebie długo czekać

Skład Mebli Spółdzielni „ZJEDNOCZENI STOLARZE” w Wilnie, ul. Trocka 6

wielki wybór różnych mebli własnych warsztatów. Kompletne jadalne, sypialne, gablety i t. d. oraz meble gięte. Przyjmują się obustawki. Prosimy o obejrzenie modeli naszej Spółdzielni, komunikację przytem, iż ceny zostały obniżone.



Największy sklep gorsetów i pasów leczniczych Wilno, ul. Mickiewicza Nr. 2-20 „JEANETTE” Ceny kryzysowe.

NAJLEPSZY WĘGIEL Górnolask. „Progress” oraz KOKS Górnolask. i Czeski. CEMENT Syndykatu Cementowien Polskich BLACHĘ Ocynkowaną do krycia dachów wszystkich wymiarów poleca Przedsięb. Handl.-Przem. Wilno, Jagiellońska 3, tel. 8-11. Składy: Kijowska 8, tel. 999.

III Targi Wileńskie. Pawilo główny: KILIMY GLINIANSKIE STEFANA GAŁANA Przedstawicielstwo na Wilno i województwo Wileńskie D.-H. K. RYMKIEWICZ WILNO, MICKIEWICZA 9 Sprzedaż za gotówkę i na raty. Tamże wielki wybór kaloszy, skład obić papierowych, przyborów podróżnych oraz wyrobów gumowych i lioleum — Dział wia i wódek. — Ceny najniższe.

PRYWATNA OEDUKACYJNA SZKOŁA POWSZECHNA Haliny Siewiczyk (9 ty rok istn.) Jagiellońska 8 Racionalne przygotowanie do gimnazjum nowego typu — nauka w kompletach. Warunki b. przystępne. Zapisy codziennie od 2-6 pp.

Największa na Wileńszczyźnie firma mebli M. Wilenkin i S-ka egz. od 1843 r. WILNO, UL. WIELKA 21 (poprz. Tatarska 20). Poleca wszelkiego rodzaju meble w dzim wyborze tanio i solidnie.

NAJWYDROŻCZYWSZE BOLE GŁOWY USUWA KOWALSKINA ALE KONIECZNYM TYM ZNAK FABRYCZNYM SERCE W PIERSIOT

M. GORDON SP. AKC. poleca przyjeżdżającym na TARGI PÓŁNOCNE odwiedzić skład firmy NIEMIECKA 26, tel. 306.

Sukna — wełny — jedwabie OSTATNIE NOWOŚCI na damskie i męskie palta oraz garnitury Materjaty na mundurki i palta szkolne.

OGŁOSZENIE LIKWIDATOR MIENIA „ŻYCIE” b. ros. Towarzystwa Ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów „ŻYCIE” niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że na zasadzie art. 12 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. III. 1928 r. o likwidacji mienia byłych rosyjskich osób prawnych (Dz. U. R. P. Nr. 34 poz. 293 z 1933 r.) zostają wystawione na sprzedaż w wolnej rękę nieruchomości następujące:

- 1) Dom w Warszawie Nr. hip. 5607 przy ul. Miodowej Nr. 11.
- 2) Dwa domy w placem w Wilnie przy ul. Mickiewicza Nr. 24/26.

Blizszych informacji zasięgnąć można w biurze Likwidatora, ul. Rymarska 1, pokój 1 i 2 codziennie z wyjątkiem sobót, w godzinach od 18-tej do 19-tej.

Dr. Tadeusz Jakubowski

W. Mc.KEVITZ. 3)

Wspólna tajemnica

ROZDZIAŁ IV: CZYBY HISTERYCZKA?

— Jestem sędzią śledczy Ransom, — przedstawił się wchodząc do gabinetu umeblowanego bogato, lecz gustownie. — Pani jest siostrą pani Pearson?

— Tak, siostra mieszka u mnie od kilku lat. Pan chciałby z nią mówić? To niemożliwe. Ona jest bardzo chora.

Mia, jasna twarz pani domu miała wyraz takiego zniechęcenia i smutku, że sędzia odezwał jak bardzo niedelikatnym było przyjęcie tutaj. Ale obowiązki jego miały wogóle mało wspólnego z delikatnością!

— Czy pani wie o... śmierci adwokata Pearsona?

Wiem.

— Skąd?

— Przecież był już tu przodownik policji!

— Ach, prawda! — sędzia zmieształ się, pytanie jego było zbyt niemądre. — A siostra pani? — A siostra pani, czy ona wie również?

— Tak powiedziałam jej, przypuszczałam odrazu, że będziemy wciągnięci w obręb śledztwa, wolałam więc ją uprzedzić.

— Nie bała się pani, że wrażenie pogorszy stan chorej?

Spojrzała mu głęboko w oczy swemi szczerymi oczyma:

— Ona go nie kochała.

— Czy siostra pani weale wczoraj nie wstawiała?

— Ciężkie, zmęczone powieki opadły na oczy. Lekkie skimienie głowy było odpowiedzią. Po chwili dodała:

— Zaraz zapytam.

Daisy Pearson dużemi fiołkami oczyma patrzyła pytająco na wchodzącą siostrę. Pytanie drżało na pełnych, przesłizniętych ustach, zawisło pomiędzy lekko ściągniętymi brwiami.

— Sędzia chce ciebie widzieć koniecznie. Myślę, że powinnaś z nim rozmawiać. Czy masz siłę?

Skinięta głową nie odpowiadając, jakby chciała oszczędzić głosu dla rozmowy z sędzią. Siostra poprawiła poduszki, spięła cieniem pawi szlafroczkę siostry i obrzuciła ją niespokojnym spojrzeniem.

Wchodząc do pokoju, sędzia Ransom bytrem spojrzaniem ogarnął ściany, na których wisiały nieduże, ładne obrazy pastelowo i fotografij. Meble niskie, wygodne o linjach harmonijnych, nowoczesnego stylu. Czy to słońce, które o tej porannej godzinie jesiennego dnia oświecało pokój pani Pearson, czy barwa jesienu, czy niezwykły wdzięk kobiety, którą ujrzał, podziały na wchodzącego tak kojąco i tak, że odrazu kobieta ta stała mu się bliską.

Z trudnością przyszło mu mówić z nią o tem, co było także obec, co tutaj, w tej ziołej atmosferze jesiennego słońca, było zgrzytem.

Po pierwszych zdaniach wstępnych, sędzia zaczął zadawać pytania:

— Czy mąż pani miał wrogów?

— Był lubiany przez wszystkich.

— Nie podejrzewała pani nikogo o wrogię zamiary, o chęć zemsty, zysku... zadróżki?

Na policzki jej wypłynęły dwa delikatne rumieńce.

— Od trzech lat nie znam trybu życia mego męża. Wogóle znalazłam go bardzo mało.

— Bo proszę pani, warunki, w jakich pełnioną została zbrodnia, wykluczają wszelką możliwość zabójstwa rabunkowego.

— Czy panowie nie podejrzewają nikogo?

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Na podstawie Rozp. Rady Ministrów z dn. 25. VI. 32 r. o postępow. egzek. władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) — 2 Urząd Skarbowy w Wilnie podaje niniejszem do wiadomości, że dnia 28. VIII. 33 r. o godz. 10-tej odbędzie się w sali licytacyjnej 2 Urzędu Skarbowego przy ul. Niemieckiej 22, sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości zajętych na pokrycie należności Skarbu Państwa i Magistratu m. Wilna:

a) w I terminie: — od ceny szacunkowej maszynka „Prymus”, kredensy, lustro ścienne, biurka, zegar szafkowy, szafka nocna, krzesła wiedeńskie, stół, krzesło wyplatane z oparciem, wieszadło, sztyfty do zelówek, farby żółte, mydło do prania, zegary - budziki, ocet w butelkach, cytryny, czekolada w tabliczkach, samowar mosiężny, żyrandol z 3-ma kłozami, szafa do ubrania (jedna z lustrem), stoliki restauracyjne, lustro - tremo, oleodruki bez ram, lodownice, podstawki z figurkami do zegarków na ogólną sumę szacunkową zł. 585.

b) w terminie — od ceny zaofiarowanej: szafa, kanapa, zegar szafkowy, garnki gliniane, wiadra blaszane, kłozosy do lamp, haki żelazne, sita, lornetka, biurka, krzesła wiedeńskie, szafka do gramofonu, lustro - tremo, kredens, stół stołowy, szafka nocna, latarnie, olej mineralny, farby, gwoździe, pedzle, papa dachowa, olej gazowy

(—) Rytel Kierownik Urzędu Skarbowego

ROczne kursy handlowe na księgowych bilansistów

Stowarz. Absolw. Wil. Instyt. Niek. Handl.-Gospod przy poparciu Polskiego Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Wilnie — WILNO, MICKIEWICZA 18 (okaz. Instytutu N. H. G.) Informacje i zapisy codz. 6-8 pp. Wykłady wieczorne. Niezamożni, daleko idące zniżki.

OBWIESZCZENIE

Akta Km. Nr 519 i 520/1933 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilejce Aleksander Bohdankiewicz na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 16 września 1933 roku o godz. 11 rano w majątku Polany gminy Wiszniewskiej odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego składającego się z 400 pud. żyta, 400 pud. słomy, motoru ropowego 9 sil w ruchu firmy Bolindera, transmisji — cały komplet rozmiar 4 mtr. X 65 cm., transmisji długiej — cały komplet rozmiar 3 mtr. X 55 cm., 4 szajb z których jedna podwójna luzowa wagi 200 kg., 150 kg., 100 kg., dwóch pasów 6 mtr. i 4 mtr., 2-ch kamieni metrowych z całkowitem urządzeniem, 100 kg. ropy z blaszaną cysterną, 200 pud. koniuczyny, 200 pud. siana, aparatu radiowego 3 lampowego z głośnikami firmy Philipsa i 50 pud. pszenicy oszacowanego na ogólną sumę 3030 złotych. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży

Komornik A. Bohdankiewicz

DOKTOR Blumowicz

Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe. WIELKA 21 — tel. 921 od 9-11 i 3-7 W. Z. P. 23.

Lekarz - dentysta Ritter-Andrejawa

nowogródka, przyjmuje od 10 — 1 i od 3-5 Mickiewicza 4 m. 5.

KUPNO I SPRZEDAŻ

KUPIMY OPADY JABŁEK antonioki, kamionki zdrowe wagonowo Oferty prosimy pismem. Adr. Wilno, Kasztanowa 7 m. 7. A.

„BABY” z Anną Ondrą

Najdociwplejsza, najweseła komedia reżyserji KAROLA LAMACZA

ujrzymy wkrótce! Gdzie? Kiedy?

Dzisiaj Arcydzieło reżyserji słynnego JULIEN DUVIVIERA!

„PIĘCIU PRZEKŁĘTYCH DZENTELMANÓW” (CZARODZIEJ Z MAROKKA)

HARRY BAUR i ROSINE DERÉAN w rol. głównych — Fascynujący splot Wschodu i Zachodu. Nad program: Tygodnik dźwiękowy „Foxy” i „Niedokończona Symfonia” w wyk. studentów amerykański.

Rekordowy program! Najnowszy dźwiękowy sensacyjny film produkcji POLSKIEJ 1933-34

AFERA KRYSYNY

W rol. głównych uroczą LILI ZIELIŃSKA, Jerzy MARR, Czesław SKONIECZNY i inni. Nad program: ARCYCIEKAWY prod. SOWKINO—MOSKWA „WIEKI MYŚLIWIEC IG DENBU” Hymn miłości do pięknej dziewczyny na tle dzwiewczej Tajgi Syberyjskiej. Reż. Bek - Nazarov. Początek seansów o godz. 4, w niedziele i święta o godz. 2-ej.

JEDYNY, NAJLEPSZY, NAJNOWSZY PRZEBÓJ — to gigantyczny film szpiegowski

„POD FAŁSZYWĄ FLAGĄ” W ROSJI

Arcyciekawy splot zdarzeń — najwyższy wyraz emocji! Nad program: dodatek dźwiękowy. Wkrótce opera „CARMEN” pod tytułem filmowym „KREW CYGAŃSKA”

CASINO

HELIOS

PAN

ROXY

ZADAJCIE

w wszystkich aptekach składach aptecznych znane źródła odciśnięte

Prow. A. PAKA.

LEKARZE

DOKTOR ZELDOWICZOWA

kobięce, weneryczne — narządów moczowych od 12 — 2 i od 4-6 ul. Mickiewicza 24 — tel. 277.

DOKTOR O. Ablanowiczowa

wznowiła przyjęcie chor. (spec. choroby kobiece i akuszerja). Ulica Kasztanowa 4 m. 7. 6 godz. 9 — 10 i 15 — 17.

DOKTOR Blumowicz

Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe. WIELKA 21 — tel. 921 od 9-11 i 3-7 W. Z. P. 23.

Lekarz - dentysta Ritter-Andrejawa

nowogródka, przyjmuje od 10 — 1 i od 3-5 Mickiewicza 4 m. 5.

KUPNO I SPRZEDAŻ

KUPIMY OPADY JABŁEK antonioki, kamionki zdrowe wagonowo Oferty prosimy pismem. Adr. Wilno, Kasztanowa 7 m. 7. A.

„CASINO”

HELIOS

PAN

ROXY

ZADAJCIE

w wszystkich aptekach składach aptecznych znane źródła odciśnięte

Prow. A. PAKA.

LEKARZE

DOKTOR ZELDOWICZOWA

kobięce, weneryczne — narządów moczowych od 12 — 2 i od 4-6 ul. Mickiewicza 24 — tel. 277.

DOKTOR O. Ablanowiczowa

wznowiła przyjęcie chor. (spec. choroby kobiece i akuszerja). Ulica Kasztanowa 4 m. 7. 6 godz. 9 — 10 i 15 — 17.

DOKTOR Blumowicz

Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe. WIELKA 21 — tel. 921 od 9-11 i 3-7 W. Z. P. 23.

Lekarz - dentysta Ritter-Andrejawa

nowogródka, przyjmuje od 10 — 1 i od 3-5 Mickiewicza 4 m. 5.

KUPNO I SPRZEDAŻ

KUPIMY OPADY JABŁEK antonioki, kamionki zdrowe wagonowo Oferty prosimy pismem. Adr. Wilno, Kasztanowa 7 m. 7. A.

Nadzieje, pokładane w śladach daktyloskopijnych, zawiodły również. Poza śladami rąk domowników, nie znalaziono nic.

Morderca, wychodząc zgasił światło. Dlatego to zrobił — niewiadomo. Ale na kontakcie były tylko ślady paluszków panny Mabel Clive.

„Czyżby ona mogła to zrobić? A gdyby zrobiła, czyby potrafiłaby tak kłamać, z temi swojemi przeoczonymi oczami? Czyżby się nie załamała, nie przyszała?”

Ransom nie mógł wierzyć w jej winę. Sędzia wczwał powtórnie stróżów Aniele Bardach. Przyjaźnie powitał zawsze pełną godności przedstawicielkę starego domu.

— Chciałbym posłyszec od pani coś więcej o życiu pana Pearsona, — rzekł.

— A eóż ja więcej powieścić mogę, ja nie taka, jak inne, że to i podstuchają i naplotkują, już jak eo wiem, to wiem, a jak nie wiem, to i milczę.

— A mnie zdaje się, moja pani Bardach, że pani na nieboszczyka naplotkowała. Wszyscy tu mówią, że dobry był i porządny człowiek, że żadnych romansów nie miał...

Staruszka aż zachępnęła się, usta z oburzenia i obrzydzenia otworzyła i teź nabrąć nie mogła.

— Romansów nie miał! — krzyknęła nagle. — A toż kto powiedział, niechaj on przy mnie powtórzy, to ja jemu w oczy plunę! Romansów nie miał! Patrzyłcie państwo! Ja na nieboszczyka naplotkowała! A ot choćby i ta Mary, to eo, czy to niewiadomo było? Tylko jak o tych rzeczach i mówić nawet nie chce.

— Ach, Mary — służąca? Więc to stąd jej złość i plotki na pannę Clive?

— A wiadomo! Zadzrosna żniża, jadowita. Paniątka nieraz przez nią płakała, sama niewinotko nie wiedziała, za eo od tej jej ciępi.

Sędzia uspokoił nieco wzburzoną kobietę i odprawił. Kazal sprowadzić służącą mecenasa Pearsona.

Nie zapierała się weale, tak, kochała swego pana, był taki piękny. Nie ona jedna jego kochała, mówiła z dumą, tyle pięknych pań i panienek „rozbijało się” o niego. Czy był grzeszny? O nie, był zawsze zły dla tych, które od niego zależały, a słodki dla innych. Ale ona nie miała do niego pretensji — wiadomo, meżczyźnie to wolno! Zato nienawidziła tych kobiet. Teraz cieszyła się bardzo, że ta mała, głupia będzie siedzieć. Nie było wątpliwości, że to ona zabiła. Przecież słyszała jak się kłócili, a potem znalazła ją w pokoju nad trupem. Brak rewolwera nie znaczy, dlatego zamknęła za sobą drzwi na klucz, żeby móc pobiec do łazienki i wyzłucić rewolwer. To takie jasne!

Sędzia, zniecierpliwiony przerwał potój jej wymowy:

— Możemy mi panią opowiedzieć lepiej eo o tych paniach, które przychodziły — O, ja ich nigdy nie widziałam, tykie wiem, że przychodziły. Jedną tylko widziałam, dwa razy, bo zapomniała torebki i wróciła, jak już pana nie było. Torebki tak i nie znalazła, pewno gdzieś indziej posiała! A drugi raz widziałam, jak wychodziła i odrazu poznałam, bo to niebyłażka pani!

— A jakże one wszystkie wchodziły, ze panną Mary nie widziała! Kto drzwi otwierał?

— Pan sam, jak wiedział, że taka przyjdzie, to czekał i otwierał, a mnie wysyłał.

— Jakże wyglądała ta pani?

— Blondynka, bardzo jasne włosy, twarz szeroka — weale nie ładna, ot taka sobie, ale elegancka, zgrabna. W czarnym kostjumie, kapeluszu, eala czarna.

Sędzia nie dowiedziła się już niezego więcej od wygadanej dziewczyny.

Trzeba było szukać nowego śladu: jasno j blondynki w czarnym ubraniu! D.C.N.